



Warszawa, 21 kwietnia 2021 r.

## „Niegrzeczne” i „grzeczne” dziecko w rodzinie.

Dzieci są różne i różnie się rozwijają. Czasami bywa tak, że już od urodzenia dziecko sprawia rodzicom nie lada kłopoty. Czasem wręcz przeciwnie – dziecko grzeczne, bezproblemowe, wzorowe w zachowaniu, idealne wręcz, nagle „psuje się” i zaczyna zachowywać się w sposób, który rodziców martwi, złości czy szokuje. A czasem idealne od urodzenia dziecko pozostaje idealne do dorosłości – zachowuje się w sposób poprawny, jest spokojne, zrównoważone, posłuszne; rodzice mogą się zastanawiać, czy to dobrze, że ich dziecko nawet w okresie „buntu i naporu” nie buntuje się.



Fot.: istockphoto.com

Od czego zależy „grzeczność” i brak problemów z dzieckiem? Jestem zdania, że zachowanie dziecka i jego szeroko pojęte funkcjonowanie jest wypadkową wielu czynników takich jak: uwarunkowania genetyczne, wyposażenie biologiczne, typ temperamentu, zbiór takich a nie innych cech kształtującej się osobowości, jak również atmosfera w rodzinie, w której dziecko żyje, sposób indywidualnego funkcjonowania każdego z rodziców oraz funkcjonowanie rodziców jako pary czy rodzaj kontaktu rodziców z dzieckiem. O sprawiającym problemy dziecku łatwiej zwykle myśleć jako o kimś złośliwym, nie liczącym się z uczuciami innych (w tym przede wszystkim rodziców), o kimś, kto robi wbrew, bo tak lubi, bo czerpie z tego satysfakcję. Na źle funkcjonujące dziecko można jednak także spojrzeć inaczej, jako na „słabe ogniwo” w rodzinie, które nie wytrzymuje czegoś trudnego dla całego systemu rodzinnego i pokazuje to w taki właśnie sposób. O dziecku można myśleć jak o lustrze, w którym odbijają się różne trudności opiekujących się nim dorosłych. Oczywiście działa to też w drugą stronę – turbulencje w funkcjonowaniu dziecka nie pozostają bez wpływu na jego rodziców.

Dzieciaki mogą prezentować nam dorosłym cały wachlarz możliwych trudnych zachowań. Przeszają chodzić do szkoły, nie uczą się i w wyniku tego otrzymują słabe oceny, nie wracają do domu o umówionej godzinie, czasami nie wracają na noce, kradną, kłamią, wymyślają „alternatywną” rzeczywistość. Mogą przestać jeść, głodzić się, albo objadać bez umiaru. Mogą palić papierosy, upijać się czy zażywać narkotyki, leki, dopalacze. Mogą mieć „złe towarzystwo” lub nie utrzymywać kontaktu z nikim. Mogą nie odchodzić od komputera, czy nie „odklejać się” od telefonu. Mogą zachowywać się agresywnie słownie lub fizycznie względem rówieśników, rodziców, wreszcie wobec samych siebie (samookaleczenia, próby samobójcze). Mogą nie wykonywać poleceń, nie współpracować w różnych działaniach i przedsięwzięciach, wycofywać się, rezygnować, przyjmować bierną postawę. Mogą zamykać się w swoim świecie, wycofywać z kontaktu ze światem zewnętrznym. Mogą być nieśmiałe, myśleć o sobie źle, nie wierzyć we własne kompetencje. Wreszcie, co dotyczy raczej młodszych dzieci, mogą nie mówić, nie reagować, być „jak żywe srebro” - nie do ogarnięcia i nie do opanowania. Jak wyżej wymienione zachowania można powiązać z trudnościami rodziców i z atmosferą panującą w rodzinie? Czemu czasem jest tak, że specjalista, do którego udajemy się z powodu problemów z dzieckiem zaleca terapię rodzinną?



Psychologia rodziny nie koncentruje się na jednostce, ale bierze „pod lupę” rodzinę jako całość. W tym rozumieniu całość jest czymś więcej niż tylko sumą części, co oznacza, że rodzina jest nowym bytem, systemem, w którym każda z osób wpływa na pozostałe. Idąc tym tropem, zachowanie dziecka nie jest podyktowane działaniem dziwnych, niezależnych sił z przestworzy, a stanowi wynik relacji rodzinnych. Tak jak napisałam powyżej, to jak się dziecko zachowuje, wpływa też z kolei zwrotnie na pozostałych członków rodziny.

Każdego dnia dziecko obserwuje świat i przygląda się swoim rodzicom. Nie tylko słucha przekazywanych przez nich treści, ale również patrzy na ich funkcjonowanie. Jeżeli np. ojciec ma kłopot z odmawianiem, w wyniku czego przyjmuje dużo zleceń, pracuje non stop i nigdy nie odpoczywa, nawet jeśli przekazuje dziecku jak ważne jest „dbanie o siebie”, jest całkiem prawdopodobne, że syn, identyfikując się z ojcem, również będzie miał kłopoty z odmawianiem. Może też zadziać się odwrotnie – z jakichś powodów syn może nie chcieć zidentyfikować się z „pracowitą” częścią ojca i wówczas zachowywać się inaczej – tzn. przestać chodzić do szkoły czy mieć kłopoty z utrzymaniem się w pracy. Jeżeli matka ma trudność z okazywaniem uczuć, nie mówi o tym jak się czuje, nie pokazuje, że jest zła, radosna czy smutna, raczej nie uzyska od dziecka odpowiedzi na pytanie „jak się czujesz?”. Jeżeli rodzic jest surowy i wymagający, dziecko może włączyć do swojego świata wewnętrznego takiego

„surowego rodzica” i stać się takie samo dla siebie – zawsze z siebie niezadowolone, niepozwalające sobie na odpoczynek, bojące się odrzucenia.

Dzieci stanowią często barometr pokazujący relację w parze rodzicielskiej. Gdy pomiędzy rodzicami jest dużo napięcia, może ono towarzyszyć również dziecku. Jeśli rodzice są w konflikcie i mają trudności z rozwiązaniem go, uczucia skumulowane w dziecku w związku z tą sytuacją (strach, złość) mogą się ujawniać poprzez jego „niegrzeczne” zachowanie. Gdy pomiędzy rodzicami jest dużo wrogości, dziecko chłonie tę wrogość do swojego świata wewnętrznego i oddaje ją na zewnątrz poprzez swoje wrogie działania. Jeżeli dzieci uczestniczą w konflikcie rodziców, tracą poczucie bezpieczeństwa (czują, że nie mają się na kim oprzeć). Myślę też, że trudno jest być spokojnym, wrażliwym na potrzeby dziecka rodzicem, jeśli doświadcza się tak silnie negatywnych uczuć wobec partnera. Wówczas dziecko traci „wystarczająco dobrego rodzica”, a wrogi i niebezpieczny zewnętrzny świat rodzinny staje się jego światem wewnętrznym.

Bywa też tak, że rodzice (albo jedno z nich) borykają się z silnymi emocjami związanymi z doświadczeniami z ich dzieciństwa i z wydarzeniami mającymi miejsce w ich rodzinach pochodzenia. Dziecko staje się jak gdyby przedłużeniem rodzica i doświadcza uczuć mających związek z wydarzeniami obecnymi w poprzednich pokoleniach. Dla przykładu – jeżeli matka nie mogła w żaden sposób wyrażać złości wobec własnych rodziców, ponieważ jej ojciec był agresywny i często tracił nad sobą panowanie, dziecko może wyrażać złość podwójnie, za siebie i za matkę jednocześnie.

Młody człowiek często też prezentuje dziwne i trudne zachowania, jeśli rodzice nie są w stanie wytrzymać przeżywanych przez niego uczuć czy reagować adekwatnie na jego potrzeby. Rolą rodzica jest rozpoznawać przeżywane przez dziecko emocje, zauważać je i nazywać, a następnie oddawać dziecku w możliwej do przyjęcia przez niego formie. Z różnych powodów rodzice czasem boją się uczuć dziecka, bagatelizują je, nie akceptują ich. Wówczas takie „nieprzetworzone” przez rodzica uczucia mogą ujawniać się w prezentowanych przez dziecko trudnych zachowaniach.



A co z dziećmi zawsze grzecznymi? Czy należy się z tego tylko cieszyć? Psychologia mówi, że aby dziecko mogło się uniezależnić od rodziców, musi przejść przez okres buntowania się, bycia niepodporządkowanym, stawiania na swoim. Jeśli tego brakuje, a młody człowiek jest zawsze posłuszny, znowu można się zastanawiać - czy jest to dla niego korzystne i z jakiego powodu tak się dzieje. Może być tak, że np. boi się odrzucenia ze strony rodziców albo przeżywa matkę jako tak słabą i kruchą, że ma wrażenie, że nie przetrwałaby okresu buntu.

Pisząc powyższy artykuł, chciałam zachęcić rodziców dzieci przejawiających trudne zachowania do zastanawiania się nad znaczeniem tego, co się dzieje. Warto potraktować kłopotliwe zachowanie jako komunikat i snuć hipotezy dotyczące tego, co dziecko taką wiadomością chce przekazać. Czemu akurat takie zachowanie, czemu w tym momencie, co należy pozmieniać, aby było lepiej? Tego rodzaju zastanawianie się ma miejsce również podczas terapii rodzinnej.



*(-) Zuzanna Kędzierska*

**Zuzanna Kędzierska** – psychoterapeutka ze Specjalistycznej Poradni Rodzinnej Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy. Certyfikowana psychoterapeutka Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Od lat pracuje z rodzinami i parami, zajmuje się również psychoterapią indywidualną.

---

Specjalistyczna Poradnia Rodzinna Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy jest jednostką organizacyjną m.st. Warszawy działającą dla mieszkańców Warszawy.

Skontaktuj się z nami:



22 277 11 98  
22 277 11 97



[sekretariat@sprwawer.pl](mailto:sekretariat@sprwawer.pl)



[www.sprwawer.pl](http://www.sprwawer.pl)



@SPRWawer